

Lewicowo-liberalny marsz: Pirc Musar prezydentem Słowenii

Łukasz Kobeszko

13 listopada w wyborach prezydenckich w Słowenii zwyciężyła, zdobywając 53% głosów, kandydatka niezależna Nataša Pirc Musar, popierana przez dwa niewielkie ugrupowania pozaparlamentarne: Partię Piratów Słowenii (PSS) i Partię Młodych – Europejską Partię Zielonych (SMS-Zeleni). Jej rywal Anže Logar, były minister spraw zagranicznych w rządzie Janeza Janšy, poparty przez opozycję centroprawicową – Słoweńską Partię Demokratyczną (SDS) i Nową Słowenię (NSi), uzyskał 46% głosów. Choć w pierwszej turze za Pirc Musar opowiedziało się mniej wyborców niż za Logarem, to w drugiej zwyciężyła ona dzięki wsparciu ze strony Ruchu Wolności (GS) i Socjaldemokratów (SD) – dwóch partii lewicowo-zielonej koalicji rządzącej po zwycięstwie w tegorocznych wyborach parlamentarnych (zob. [Nowy zielono-lewicowy rząd w Słowenii](#)). Frekwencja w drugiej turze wyniosła 53% i była o 2 p.p. wyższa niż w pierwszej. Pirc Musar zostanie zaprzysiężona 22 grudnia i będzie piątym prezydentem w historii niepodległej Słowenii i pierwszą kobietą na tym stanowisku.

Komentarz

- Rezultaty wyborów uwiadcniają polaryzację słoweńskiego społeczeństwa, a zarazem wyraźną przewagę obozu lewicowo-liberalnego, skoncentrowanego w większych miastach, nad prawicowo-konserwatywnym, silniej reprezentowanym na terenach wiejskich północnej i wschodniej Słowenii. Wyniki nie są zaskoczeniem, gdyż większość sondaży po pierwszej turze prognozowała, że Pirc Musar, na którą 23 października głosowało 28% wyborców, wygra w drugiej rundzie z kandydatem centroprawicy dzięki głosom elektoratu lewicowego i liberalnego. Rezultat Logara z pierwszej tury (33% głosów) pokazuje stabilne poparcie dla opozycji skupionej wokół byłego premiera Janšy i SDS.
- Zwycięstwo Pirc Musar można postrzegać jako relatywny sukces utworzonego w maju zielono-lewicowego gabinetu Roberta Goloba. Co prawda kandydaci popierani przez partie koalicji rządzącej – Milan Brglez (GS, SD) i Miha Kordiš (Lewica) – osiągnęli w pierwszej turze wynik znacznie poniżej oczekiwań (odpowiednio 15% i 2%), a Lewica – trzecie ugrupowanie koalicyjne – oficjalnie nie poparła w drugiej turze żadnego z kandydatów, to poglądy Pirc Musar nie odbiegają zasadniczo od programu rządu. W kampanii wyborczej przyszła prezydent Słowenii akcentowała problematykę ekologiczną i obyczajową, obiecywała współpracę z organizacjami pozarządowymi i aktywistami obywatelskimi w dziedzinie praw człowieka oraz działania na rzecz utrzymania w kraju wysokiego poziomu życia. Dlatego dwie partie koalicyjne – GS i SD – bez oporów udzieliły Pirc Musar poparcia pomimo dystansowania się przez nią od dużych ugrupowań. Zwycięzcy wyborów dała się poznać jako renomowany prawnik

(reprezentowała m.in. Melanię Trump), a w przeszłości pełniła funkcję krajowego komisarza ds. dostępu do informacji publicznej, a następnie przewodniczącej Słoweńskiego Czerwonego Krzyża.

- Wygrana Pirc Musar oznacza, że utrzymała się istniejąca od momentu uzyskania przez Słowenię niepodległości w 1991 r. tendencja, iż urząd prezydenta wyborcy powierzają politykom o szeroko rozumianych poglądach liberalno-lewicowych (kandydatkę poparli dwaj byli prezydenci Słowenii wywodzący się z tych środowisk – Milan Kučan oraz Danilo Türk). Podobnie jak sukces w tegorocznych wyborach parlamentarnych partii GS kierowanej przez Goloba, także zwycięstwo Pirc Musar jest dowodem na to, że słoweński elektorat chętnie udziela kredytu zaufania nowym ugrupowaniom i politykom.
- W Słowenii prezydent traktowany jest jako arbiter i ponadpartyjny autorytet, lecz pozbawiony jest on realnych narzędzi władzy. Pomimo powszechnego charakteru wyborów prezydenckich konstytucja ogranicza kompetencje głowy państwa do funkcji reprezentacyjno-protokolarnych. Prezydent nie posiada uprawnień do rozwiązywania parlamentu i wetowania ustaw, nie dysponuje również inicjatywą ustawodawczą, a zarządzanie przez niego wyborów parlamentarnych i samorządowych jest wyłącznie formalne. Głowa państwa może także wysuwać kandydatów na ambasadorów, jednak rząd może ignorować te propozycje, co często miało miejsce w latach 2020–2022 – czasie koabitacji gabinetu Janšy (zob. [Drugi Orbán? Słowenia pod rządami Janšy](#)) i odchodzącego z urzędu prezydenta Boruta Pahora, wywodzącego się ze środowiska SD.
- Przyszła prezydent Słowenii najprawdopodobniej będzie wspierać kurs lewicowo-liberalnego rządu w polityce zagranicznej, podtrzymując umiarkowaną pomoc dla Ukrainy oraz popierając integrację europejską Bałkanów Zachodnich poprzez dialog z Serbią i nacisk na nią w kwestiach praworządności. W kampanii Pirc Musar temat Ukrainy był mało obecny, inaczej niż w przekazie wyborczym silniej akcentującego tę sprawę Logara. Podobnie jak gabinet Goloba przyszła prezydent Słowenii może być mniej zainteresowana współpracą z Węgrami i krajami V4, a koncentrować się głównie na kwestiach unijnych, zwłaszcza wspieraniu zielonej transformacji UE.